

Działaj i weź ponad
300 tys. zł

2

Najważniejsze,
że przetrwałyśmy

3

Biznes zaangażowany
społecznie

4

Dobre i nasze

Bezpiecznie, dobrze i lokalnie. Już blisko 30 przedsiębiorstw społecznych oferuje swoje usługi na portalu „Dobra Nasza”. Serwis powstał dla wsparcia ekonomii społecznej w województwie lubelskim w czasie epidemii koronawirusa.



Część przedsiębiorstw społecznych chcąc przetrwać, postawiła na produkcję środków ochrony osobistej m.in. maseczek, fartuchów, czepków, przyłbic



Maseczki uszyte przez pracowników Spółdzielni Socjalnej Polka z Izbicy

Stworzyliśmy portal dobranasza.org, żeby pomóc podmiotom ekonomii społecznej przetrwać trudny czas epidemii koronawirusa. Wielu z nich groziło po prostu zamknięcie, były więc zmuszone do zmiany branży i przestawienia się na usługi, które odpowiadałyby na nowe potrzeby związane z epidemią – wyjaśnia Maciej Knap, animator z Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla subregionu chełmsko-zamojskiego, jeden z inicjatorów projektu „Dobra

Nasza”. Portal powstał przy współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Lublinie, a także Fundacjami „Jest Otwarte” i „Ja, Ty, My”.

Pierogi zamienili na maseczki

- Na 36 spółdzielni społecznych działających w subregionie chełmsko-zamojskim, połowa oferuje usługi gastronomiczne. W momencie wprowadzenia obostrzeń związanych z sytuacją epidemiczną straciły one szansę na jakikolwiek zarobek. Zich usług korzystały przede wszystkim samorządowe

instytucje m.in. szkoły czy przedszkola, które zostały zamknięte – dodaje Maciej Knap.

W związku z tym część przedsiębiorstw społecznych chcąc przetrwać, postawiła na produkcję środków ochrony osobistej m.in. maseczek, fartuchów, czepków, przyłbic. – I to się sprawdziło, bo zapotrzebowanie na takie produkty, m.in. w związku z brakami na rynku, było ogromne. Niezbędny był też sprawny kanał komunikacyjny, który umożliwiłby potencjalnym klientom dotarcie do takich

spółdzielni. Stąd pomysł na oficjalny portal, który skupiając podmioty pod wspólnym szyldem jednocześnie uwiarygodnił ich działalność – tłumaczy Maciej Knap. – Spółdzielniom udało się wyprodukować i sprzedać kilkadziesiąt tysięcy sztuk takich środków nie tylko do placówek medycznych. Zaopatrywaliśmy także Domy Pomocy Społecznej. Zdarzały się zamówienia np. na kilkanaście tysięcy maseczek, więc spółdzielnie łączyły siły i wspólnie przygotowywały takie zamówie-

nie w ciągu kilku dni. Ta współpraca zaczyna się bardzo ciekawie rozwijać – dodaje inicjator projektu.

Coraz więcej chętnych

Na portalu dobranasza.org można znaleźć ofertę już blisko 30 podmiotów działających w sektorze ekonomii społecznej. – Na razie to subregion chełmsko-zamojski, ale mamy sygnały, że chcą do nas dołączyć kolejne podmioty z pozostałych części województwa. Oferta będzie więc coraz bogatsza – mówi Maciej Knap. – To bardzo

istotne wsparcie, bo spada popyt na usługi czy produkty związane z epidemią, spółdzielnie będą więc wracać do swojej pierwotnej działalności.

Na portalu można zapoznać się ze szczegółami konkretnej oferty np. menu w przypadku działalności gastronomicznej i za pomocą formularza zamówić usługę, która nas interesuje. Sukcesywnie mają być wprowadzane dodatkowe funkcje np. płatność. Za pośrednictwem portalu kolejne spółdzielnie mogą też dołączyć swoje oferty. (KP)

Nawet 100 tysięcy złotych dla ekonomii społecznej

Ze specjalnego programu pożyczek mogą skorzystać przedsiębiorstwa społeczne w związku z sytuacją społeczno-gospodarczą wywołaną przez epidemię koronawirusa. To część tarczy antykrzysowej dedykowana trzeciemu sektorowi.

Uruchomienie pożyczek plynnościowych to wspólna inicjatywa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. Wsparcie jest dedykowane organi-

zacji, które nie są nastawione na zys i prowadzą działalność w celach społecznych. Z pożyczek mogą skorzystać m.in. organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne, spółdzielnie pracy, spółdzielnie inwalidów i niewidomych czy spółki non profit.

Pożyczkę plynnościową mogą dostać podmioty ekonomii społecznej, które działają co najmniej 12 miesięcy i mają zamknięty co najmniej jeden rok obrotowy. Chodzi o przed-

siębiorstwa mikro, małe i średnie, które prowadzą działalność gospodarczą lub odpłatną działalność statutową. Podmioty, które chcą skorzystać z pożyczki muszą mieć zdolność do spłaty zaciągniętej pożyczki wraz z odsetkami.

Środki z pożyczki można przeznaczyć na: bieżące zobowiązania, wynagrodzenia dla pracowników (w tym także składowe należne ZUS i US), pokrycie kosztów użytkowania infrastruktury oraz kosztów administracyjnych,

takich jak np. opłacanie czynszu. Z tych pieniędzy można kupić także półprodukty lub drobne wyposażenie.

Maksymalna wysokość pożyczki to 25 proc. wartości rocznego obrotu, ale nie więcej niż 100 tysięcy złotych (ma niskie oprocentowanie - 0,1 proc. w skali roku i łatwe zabezpieczenie np. weksel in blanco). Trzeba ją spłacić maksymalnie w ciągu czterech lat (karencja w spłacie to 6-12 miesięcy).

Co ważne, nie ma żadnych prowizji i opłat, a spłata jest możliwa również w ratach kwartalnych zamiast miesięcznych. Ponadto pożyczki plynnościowe można łączyć z innymi rozwiązaniami oferowanymi firmom w rządowej tarczy antykrzysowej.

Pożyczek plynnościowych dla podmiotów ekonomii społecznej udzielają: Fundusz Regionu Wałbrzyskiego, Towarzystwo Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych S.A., Fundacja Rozwoju

Przedsiębiorczości w Suwałkach.

Informacje na temat innych form wsparcia podmiotów ekonomii społecznej można znaleźć m.in. na stronie internetowej Departamentu Ekonomii Społecznej i Solidarnej MRPiPS <https://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/> oraz na profilu facebookowym: <https://www.facebook.com/DepartamentEkonomiiSpołecznejSolidarnej/>.

(KP)

Ponad 300 tys. zł na społeczny biznes

Już od lipca będzie można otrzymać ponad 327 tys. zł na utworzenie lub rozwój przedsiębiorstwa społecznego. Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej działający przy Stowarzyszeniu „Modrzew” uruchamia nowe programy dotacyjne.

Każdy, kto chce założyć przedsiębiorstwo społeczne może otrzymać dotację na jego utworzenie, a także funkcjonowanie w początkowym okresie istnienia. - Biznes społeczny, jak każdy biznes, często wymaga nakładów finansowych na etapie tworzenia oraz podczas kilku pierwszych miesięcy działania, zanim „wgrzebie się w rynek” – mówi Paweł Narodowicz, który kieruje Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej działającym przy Stowarzyszeniu „Modrzew” w Świdniku. Dodaje, że wsparcie ośrodka umożliwia płynne wejście na rynek ze swoim pomysłem. - Pomagamy w doprecyzowaniu pomysłu i przygotowaniu biznesplanu. Wspieramy dobre pomysły finansowo poprzez bezzwrotną dotację, oferujemy doradztwo, szkolenia czy pomoc w pozyskiwaniu zamówień publicznych – wylicza Paweł Narodowicz.

Od remontu po promocję

OWES proponuje dwa programy dotacyjne. W ramach pierwszego można skorzystać z dotacji na utworzenie nowych przedsiębiorstw społecznych i stworzenia w nich miejsc pracy. W ramach tego programu pieniądze z dotacji mogą pójść na wszystko, co wiąże się z uruchamianiem i prowadzeniem działalności - od remontów i adaptacji pomieszczeń, poprzez wyposażenie, po m.in. działania promocyjne i środki transportu.

Drugi program dotyczy tworzenia miejsc pracy w już istniejących przedsiębiorstwach społecznych lub podmiotach, które po otrzymaniu dotacji przekształcają się w przedsiębiorstwo społeczne. W tym przypadku można sfinansować wszelkie działania związane z utworzeniem stanowiska pracy. Tu także chodzi o m.in. prace remontowe i adaptacyjne, wyposażenie, promocję i środki transportu.

Tysiące złotych na miejsca pracy

- Wysokość dotacji, niezależnie od tego czy dotyczy utworzenia nowego podmiotu czy utworzenia miejsca pracy w istniejącym podmiocie, kalkulowana jest w oparciu o miejsca pracy. Na jedno miejsce pracy można pozyskać ok. 21 tys. zł dotacji inwestycyjnej, jednakże nie więcej niż na 10 miejsc pracy w jednym podmiocie - łącznie ok. 210 tys. zł - tłumaczy Paweł Narodowicz. Zaznacza, że dotacji towa-



Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej działający przy Stowarzyszeniu „Modrzew” w Świdniku oferuje m.in. doradztwo, szkolenia, pomoc w pozyskiwaniu zamówień publicznych



Na utworzenie lub rozwój przedsiębiorstwa społecznego można otrzymać ponad 327 tys. zł dotacji

rzyszy wsparcie pomostowe lub subsydiowane zatrudnienie. Wsparcie pomostowe wynosi po 1550 zł miesięcznie na każde miejsce pracy przez 6 miesięcy (wsparcie podstawowe) oraz po 800 zł miesięcznie na każde miejsce pracy przez kolejne 3 miesiące. Przy założeniu 10 miejsc pracy daje to 117 tys. zł. Łączna kwota wsparcia to 327 200 zł. Dotacje udzielane są nawet w przypadku jednego miejsca.

Jedynym warunkiem jest utworzenie przedsiębiorstwa społecznego lub rozwój już istniejącego.

Nie tylko spółdzielnie

OWES nie ogranicza form prawnych przedsiębiorstw społecznych. Mogą to być zarówno spółdzielnie socjalne (osób fizycznych czy osób

prawnych) jak i np. fundacje, stowarzyszenia, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, organizacje non profit. Podmiot musi posiadać cechy przedsiębiorstwa społecznego. Jak dotąd najbardziej popularnymi formami prawnymi w Polsce są spółdzielnie socjalne. Z kolei wśród klientów OWES prowadzonego przez Stowarzyszenie „Modrzew” dominują fundacje, spółki z o.o. oraz spółdzielnie socjalne.

Wspierają ekonomię społeczną

Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej w całej Polsce działają po to, by pomagać podmiotom ekonomii społecznej. Jednocześnie inicjują i wspierają tworzenie nowych przedsiębiorstw społecznych. OWES prowadzony przez Stowarzy-

szenie „Modrzew” działa nieprzerwanie od 2010 roku na terenie województwa lubelskiego i jest jednym z czterech OWES-ów subregionalnych. Kompleksowo wspiera rozwój ekonomii społecznej w subregionie lubelskim czyli na terenie powiatów: włodawskiego, łęczyńskiego, lubelskiego, świdnickiego i w mieście Lublin. Od 1 października 2015 roku posiada Status Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej Wysokiej Jakości, przyznany przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Od 1 stycznia 2017 roku jego działania są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, dzięki realizacji projektów w ramach RPO Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. (KP)

Stowarzyszenie Modrzew

OFERTA:

- wsparcie ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych (działania animacyjne, szkolenia, doradztwo ogólne, doradztwo biznesowe, doradztwo specjalistyczne, wsparcie w pozyskiwaniu zamówień publicznych)
- kompleksowe wsparcie na rzecz tworzenia i funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej (szkolenia doradztwo, dotacja do 210 tys. zł na utworzenie jednego podmiotu oraz do 9 miesięcy finansowego wsparcia pomostowego w wysokości do 112 tys. zł na jeden podmiot, szkolenia „szyte na miarę” dla utworzonego podmiotu podwyższające kwalifikacje zatrudnionej kadry)
- wsparcie tworzenia miejsc pracy w sektorze ekonomii społecznej (doradztwo, dotacja do 210 tys. zł dla jednego podmiotu oraz do 9 miesięcy finansowego wsparcia pomostowego w wysokości do 112 tys. zł lub subsydiowane zatrudnienie w wysokości do 72 tys. zł na jeden podmiot, szkolenia „szyte na miarę” dla utworzonego podmiotu podwyższające kwalifikacje zatrudnionej kadry)

KONTAKT:

Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej w Świdniku
Stowarzyszenie na rzecz Integracji Społecznej „Modrzew”
ul. Raclawicka 38-44, lok. 305
21-040 Świdnik
tel. 81 307 66 26
e-mail: modrzew@modrzew.org
www.modrzew.org

ROZMOWA z Iloną Siwińską, prezes Spółdzielni Socjalnej „Polka” w Izbicy

Najważniejsze, że przetrwałyśmy

Czym zajmuje się „Polka” i jak sobie radzi w trudnym czasie epidemii?

– Spółdzielnia powstała już we wrześniu ubiegłego roku, ale zaczęłyśmy działać na początku stycznia, w gastronomii. To jedna z branż, która najbardziej ucierpiała w związku z epidemią koronawirusa. Obsługiwałyśmy sześć szkół, przygotowywałyśmy nawet 400 posiłków dziennie. Kiedy szkoły zostały zamknięte w związku z obostrzeniami, straciłyśmy możliwość zarabiania. Od 11 marca nasza działalność została zawieszona. Musiałyśmy szybko coś wymyślić, bo nie udało nam się przetrwać. Zatrudniamy pięć osób na umowach o pracę i zależało nam, żeby nadal działać w takim gronie i na takich samych zasadach. Postawiłyśmy na szycie maseczek, na które było ogromne zapotrzebowanie.

To się sprawdziło?

– Tak. Jeszcze przed wybuchem epidemii, żeby rozszerzyć naszą działalność gastronomiczną wynajęłyśmy niewielki budynek, w którym chciałyśmy zorganizować nasz „BabaBar”. Na-



Ilona Siwińska (w środku), prezes „Polki” z pracownicami i członkiniami spółdzielni

zwaliśmy go tak, bo jesteśmy „babską” spółdzielnią, zatrudniamy same kobiety. Niestety otwarcie baru musiałyśmy przesunąć, a wynajęte pomieszczenia przeznaczyłyśmy na mini szwalnię. Każda z nas przyniosła z domu maszynę do szycia i zaczęłyśmy działać. Zaopatrywałyśmy m.in. samorządy - naszą gminę i sąsiednie, Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej w Zamościu, a także mieszkańców. Miałyśmy bardzo dużo zamówień. W ciągu kilku tygodni uszy-

łyśmy kilka tysięcy maseczek.

Jak teraz wygląda działalność spółdzielni?

– 11 maja mogłyśmy wrócić do naszej pierwotnej działalności, ale nie w stu procentach, bo szkoły nie zostały otworzone. Gotujemy więc tylko na potrzeby gości „BabaBaru”. Zainteresowanie jest spore, chociaż wiadomo, że nie jest to tyle posiłków, ile przygotowywałyśmy dla szkół. Teraz mamy ok. 50 zamówień w ciągu dnia. Najważniejsze jest jed-

nak to, że nadal działamy, że przetrwałyśmy. Staramy się zdobywać dodatkowe zlecenia np. cateringowe czy organizować warsztaty kulinarne. Co prawda w statucie mamy dodatkowe działalności jak opieka nad osobami starszymi, ale w związku z tym, że epidemia trwa, mamy obawy przed bezpośrednim kontaktem z takimi osobami, nie chcemy ich narażać. W związku z tym ta działalność siłą rzeczy jest zawieszona.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS



W czasie epidemii Spółdzielnia Socjalna „Polka” przestała się z gastronomii na szycie maseczek

ROZMOWA z Danielem Dworczyńskim, prezesem Spółdzielni Socjalnej „Black Pearl” w Chełmie

Nie tylko biznes

Skąd pomysł na spółdzielnię socjalną?

Od wielu lat prowadziliśmy z żoną salon fryzjerski, mamy wiedzę i doświadczenie w tej dziedzinie, a także bazę klientów. Chcieliśmy

rozwinąć naszą działalność, ale na zasadach biznesu odpowiedzialnego społecznie. Zależało nam na stworzeniu szansy dla osób wykluczonych społecznie, długotrwale bezrobotnych, które mają trudniej

na rynku pracy. Takie możliwości daje ekonomia społeczna. Chodzi o to, żeby dać przysłowiową wędkę, a nie rybę. Umożliwić rozwój, zdobycie doświadczenia i zmotywować do działania. I to nam się udaje. Przed założeniem spółdzielni nasz salon zatrudniał jedną osobę, teraz mamy pięć pracowników. Działamy od października ubiegłego roku. Udało nam się stworzyć zgrany zespół osób, które są zaangażowane w swoją pracę i bardzo ją lubią.

W związku z epidemią koronawirusa salony fryzjerskie zostały zamknięte na dwa miesiące. Jak radziła sobie wtedy spółdzielnia?

Nie mieliśmy wyjścia, musieliśmy zawiesić działalność. Oprócz spółdzielni prowadzimy Stowarzyszenie „Lejdis&Dzentelmen Dzieciom”, które wspiera i angażuje się w działalność charytatywną. To właśnie na tym skupiliśmy się w czasie epidemii.

Kogo wspieraliście?

– Włączyliśmy się m.in. w akcję Galerii Chełm i Fundacji „Jest Otwarte”. Rozwożiliśmy paczki z żywnością m.in. dla osób starszych, niepełnosprawnych czy samotnych. Galeria przeznaczyła na ten cel część pieniędzy z planowanego otwarcia, które z powodu epidemii musiało być prze-

łożone. Wspieraliśmy w ten sposób również rodziny wielodzietne czy rodziców ciężko chorych dzieci. W sumie paczki w ramach tej akcji trafiły do ok. 30 osób lub rodzin na terenie całego powiatu chełmskiego.

Jak teraz działa spółdzielnia?

– W połowie maja salony fryzjerskie mogły być znowu otwarte, więc wróciliśmy do pracy. Mamy też nadzieję, że uda nam się w sezonie letnim rozkręcić drugą gałąź naszej działalności, która w związku z epidemią też była w zawieszeniu - organizację eventów.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

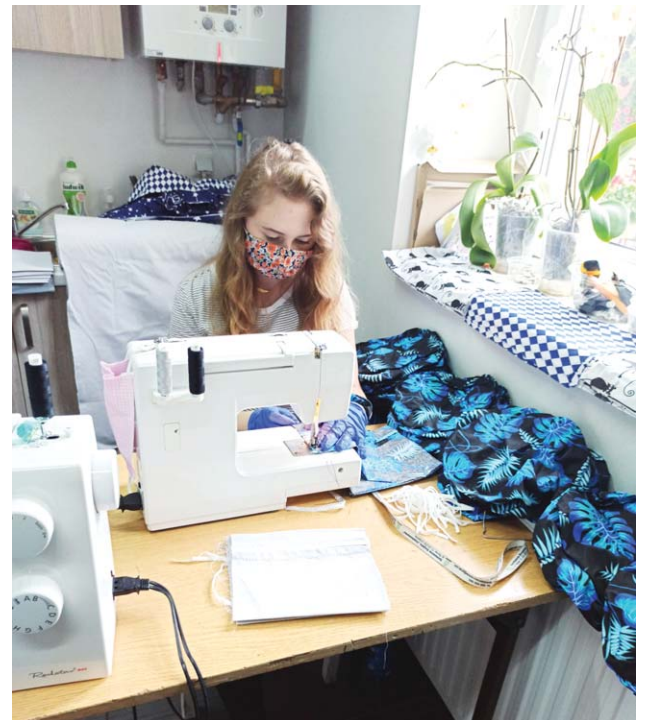


Spółdzielnia „Black Pearl” prowadzi salon fryzjerski



Daniel Dworczyński podczas jednej z akcji charytatywnych

Biznes zaangażowany społecznie



W związku z epidemią koronawirusa Spółdzielnia Socjalna „Urzędowianka”, która współpracuje z OWES, z subregionu puławskiego musiała przestawić się głównie na usługi związane z bieżącymi potrzebami m.in. szycie środków ochrony osobistej - maseczek, fartuchów, czepków, ochraniaczy na buty

Doradztwo biznesowe, szkolenia, wsparcie psychologiczne, prawne i marketingowe. Taką pomoc oferują Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej. W subregionie puławskim czyli w powiatach puławskim, ryckim, opolskim, kraśnickim, janowskim i biłgorajskim taki ośrodek prowadzi Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw.

- Ekonomia społeczna to sfera aktywności obywatelskiej, która poprzez działalność ekonomiczną i pożytku publicznego służy integracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych marginalizacją społeczną, tworzeniu miejsc pracy, świadczeniu usług społecznych użyteczności publicznej oraz rozwojowi lokalnemu. Wymaga to szczególnego

wsparcia – zwraca uwagę Tomasz Lipiński, doradca kluczowy OWES dla subregionu puławskiego. Zaznacza: Jednym z podmiotów odpowiedzialnych za to wsparcie jest Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej. To miejsce, do którego zgłaszają się wszyscy zainteresowani ekonomią społeczną, którzy chcą działać – łączyć zarabianie z zaangażowaniem społecznym.

Co oferuje OWES?

- Uruchamiamy nabory na tworzenie miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych poprzez powoływanie m.in. spółdzielni socjalnych, spółek non profit, organizacji pozarządowych z działalnością gospodarczą. Wspieramy już istniejące spółdzielnie socjalne – wylicza Tomasz Lipiński i dodaje:



Zakładamy fundacje i stowarzyszenia, pobudzamy życie społeczne zarówno w miastach jak i małych miejscowościach. Współpracujemy z burmistrzami i wójtami, spółdzielniami socjalnymi i stowarzyszeniami, ale także z Kołami Gospodyń Wiejskich i grupami nieformalnymi.

Siedziba Fundacji mieści się w Lublinie, natomiast doradcy i animatorzy funkcjonują mobilnie, docierają do każdej gminy i powiatu na terenie subregionu puławskiego. - Dla jednostek samorządu terytorialnego, organizacji społecznych, przedsiębiorców i osób indywidualnych oferujemy pomoc i wsparcie w zakresie między innymi działań na rzecz lokalnego rozwoju gospodarczego, pozyskiwania środków na realizację konkretnych zadań, wypracowania lokalnych planów wspierania rozwoju ekonomii społecznej – tłumaczy Lipiński. - Chodzi też o wsparcie w zawiązywaniu partnerstw ułatwiających współpracę oraz zapewnienie szkoleń i doradztwa z ekonomii społecznej.

(KP)

Od rękodzieła do maseczek

- Nasza spółdzielnia wspiera m.in. twórców lokalnych, prowadzimy sklep z rękodziełem. Jednym z takich artystów jest Mirosław Mróz z gminy Urzędów, który za naszym pośrednictwem sprzedaje swoje obrazy. Zainteresowanie jest bardzo duże – mówi Justyna Wnuk, prezes Spółdzielni Socjalnej „Urzędowianka”. - W związku z epidemią koronawirusa, podobnie jak inne spółdzielnie socjalne i podmioty działające w sektorze ekonomii społecznej musieliśmy się jednak przestawić się głównie na usługi i produkty związane z bieżącymi potrzebami. Współpracujemy przy tym z OWES „Razem – Inicja-

tyw z obszaru ekonomii społecznej” z subregionu puławskiego – dodaje Justyna Wnuk i wylicza: szyjemy m.in. maseczki, fartuchy, czepki, ochraniacze na buty, pośredniczymy też w zakupie środków dezynfekcyjnych. Zaopatrujemy w ten sposób m.in. domy pomocy społecznej. (KP)

Mirosław Mróz, był na stażu w Spółdzielni Socjalnej „Urzędowianka” w ramach projektu „Razem - inicjatywy z obszaru ekonomii społecznej” realizowanego przez OWES subregionu puławskiego, teraz za jej pośrednictwem sprzedaje swoje obrazy



OWES SUBREGIONU PUŁAWSKIEGO

Ma akredytację i pracuje według Systemu Akredytacji i Standardów Działania Instytucji Wsparcia Ekonomii Społecznej, nadzorowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Działa w ramach projektu „Razem – Inicjatywy z obszaru ekonomii społecznej” współfinansowanego ze środków unijnych w ramach RPO Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Siedziba: Europejski Dom Spotkań – Fundację Nowy Staw, ul. 3 Maja 18/5a, 20-078 Lublin, tel. 511 403 155



Zapewnia:

- animację lokalną oraz doradztwo, w tym doradztwo biznesowe
- szkolenia związane z ekonomią społeczną
- wsparcie prawne, księgowe, marketingowe, psychologiczne, związane z zamówieniami publicznymi dla przedsiębiorstw społecznych
- wsparcie finansowe i merytoryczne na założenie spółdzielni socjalnej
- wsparcie finansowe na tworzenie nowych przedsiębiorstw społecznych
- subsydiowane zatrudnienie oraz refundację wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy
- dotację na przystąpienie oraz zatrudnienie w spółdzielni socjalnej

